

Przekonać do spalarni

Budowa spalarni wzbudza niepokoje związane m.in. ze stanem zanieczyszczenia powietrza, wód i gleb, z hałasem i odorem. Czy trudno uzyskać społeczną aprobatę na tego typu inwestycje? Jakie działania podjęto, by przekonać do nich sąsiadujących mieszkańców? Co dzięki spalarni może zyskać lokalna społeczność?



Spalarek – maskotka ZTUOK-u, bohater bajki dla dzieci o tym, jak porządkować śmieci

Człowiek z natury boi się zmian. Obawy mogą być tym większe, gdy planuje się budowę instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych. Dla okolicznych mieszkańców to po prostu spalarnia. A to nie brzmi dobrze.

Zaplanuj komunikację

– Bez wątplenia rolę kadry zarządzającej taką inwestycją jest przejście odpowiedzialności za wpływy, jakie może ona wywierać na społeczność lokalną, otoczenie gospodarcze i środowisko naturalne – twierdzi Łukasz Smolarek, dyrektor zarządzający White Leaf. Obecnie zarządzanie relacjami z interesariuszami to jeden z kluczowych elementów

realizacji działań z zakresu społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa. Co więcej, społeczna odpowiedzialność w tym przypadku nie powinna ograniczać się wyłącznie do informowania społeczności o postępach w realizacji prac. Potrzeba znacznie więcej. Kluczową kwestią jest świadomość sąsiedzka, czyli wiedza o tym, kim są nasi najbliżsi i najważniejsi interesariusze. Mogą to być osoby indywidualne, instytucje, grupy formalne i nieformalne, media, liderzy lokalnej opinii, a także sami pracownicy ITPOK-u.

Niezbędny jest także dialog, otwarty i transparentny. Należy uzupełniać wiedzę społeczności lokalnych szeroko pojętą edukacją. Warto opracować film, wideo, materiał edukacyjny. – Odpo-

wiedzialność przejawia się w mądrym zarządzaniu relacjami i oczekiwaniami społecznymi. Frustracja interesariuszy wynikająca z niepodejmowania dialogu może doprowadzić do niepotrzebnych spięć, a nawet konfliktu – dodaje Smolarek. Należy być otwartym na każdą opinię, a także dotrzymywać słowa.

Z kolei Marcin Janczylik, account manager z Partner of Promotion, tłumaczy, że aby coś zostało usłyszane, zrozumiane i zaakceptowane, nie wystarczy powiedzieć raz. Proces komunikacji wymaga stałych i zaplanowanych działań: od momentu pierwszych analiz i założeń aż po przecięcie wstęgi i zakończenie inwestycji. – Narzędzi i form komunikacji jest bardzo wiele, jednak każdorazowo muszą być one dostoso-

wane indywidualnie do danej inwestycji i sytuacji społecznej – zaznacza. Informować należy możliwie najwcześniej, co pozwoli uprzedzić plotki oraz uniknąć podejrzeń o lekceważenie i ukrywanie prawdy. Informacje muszą pochodzić z wielu źródeł i być faktycznie dostępne dla zainteresowanych. Umieszczenie komunikatu na tablicy w ciemnym korytarzu może odsuwać protesty w czasie, ale zwiększa ich prawdopodobieństwo i nasilenie. – Rzetelne informowanie o inwestycji, w tym ewentualnych niedogodnościach, to wyraz szacunku do mieszkańców i sposób na zbudowanie wiarygodności inwestora – zaznacza Janczylik. W jego odczuciu informacja stanowi podstawę, na której buduje się proces konsultacji, ukierunkowany na komunikację dwustronną. Istotą konsultacji stanowi otwarcie inwestora na opinie, obawy i wątpliwości otoczenia. Ujawnienie obaw daje szansę przełożenia ich na potrzeby. – Takie przeformułowanie problemu pozwoli na szukanie odpowiednich rozwiązań. Ich wypracowanie wymaga w niektórych wypadkach nie tylko aktywności inwestora, ale również zaangażowania w proces decyzyjny strony społecznej, a tym samym wspólnego stanowiska określonego w następstwie negocjacji. Wówczas odpowiedzialność za podjęte decyzje biorą na siebie obie strony. Im więcej uda nam się uzgodnić z partnerami społecznymi, tym łatwiej będzie realizować inwestycję – uważa manager z Partner of Promotion.

Poprawa komfortu

Mieszkańców Krakowa udało się przekonać do akceptacji budowy spalarni śmieci pod Wawelem. Wybudowanie i oddanie do eksploatacji Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie zapewniło funkcjonowanie bezpiecznego dla zdrowia ludzi systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Zakład wyposażony jest w monitoring emisji zanieczyszczeń, którego wyniki są udostępniane na elektronicznej tablicy przed wjazdem do zakładu oraz online. Dzięki oddaniu do eksploatacji krakowskiej Ekospalarni ograniczono składowanie odpadów pochodzenia ko-

munalnego. Ponadto utworzone zostały miejsca pracy dla społeczności lokalnej (zatrudnienie przy obsłudze powstałych instalacji znalazły 74 osoby).

W Koninie realizacja projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki odpadami na terenie subregionu konińskiego” miała przyczynić się do osiągnięcia celów, którymi były wzrost bezpieczeństwa ekologicznego oraz poprawa stanu środowiska naturalnego (szczególnie wód oraz gleb przez zmniejszenie ilości składowanych odpadów oraz rekultywację 14 zamkniętych składowisk odpadów komunalnych). – Spełnienie wysokich wymagań technologicznych i emisyjnych sprawia, że inwestycja nie wpływa negatywnie na stan powietrza, gleb i wód – twierdzi Elżbieta Streker-Dembińska, dyrektor Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Koninie. – Pomysłne wykonanie wytyczonych celów przyczyniło się do poprawy estetyki terenów przemysłowych, gdzie został zlokalizowany zakład. Powstało 50 nowych specjalistycznych miejsc pracy.

Zdaniem dyrektor ZTUOK, uporządkowana gospodarka odpadami przyczynia się do poprawy komfortu życia mieszkańców i wzrostu atrakcyjności gmin subregionu dla potencjalnych inwestorów. Niekwestionowaną korzyścią jest również uspołecznienie decyzji dotyczących gospodarki odpadami – począwszy od konsultacji z mieszkańcami przed podjęciem budowy spalarni, poprzez włączenie samorządów do ukształtowania zasad współpracy, po zawarcie umowy wykonawczej z 35 gminami, które powierzyły spółce realizację zadania publicznego. Elżbieta Streker-Dembińska zaznacza również, że mieszkańcy poprzez swoich radnych mają wpływ na kształtowanie gospodarki odpadami w subregionie poprzez: coroczne analizy wyników spółki oraz jej planów w związku z opiniowaniem ceny za przyjęcie 1 Mg odpadów do nieszkodliwienia, opiniowanie rekompensaty całkowitej związanej z realizacją umowy wykonawczej oraz wdrażanie wspólnych rozwiązań w zakresie gospodarki odpadami, m.in. organizację selektywnej zbiórki popiołów z palenisk domowych.

Zbigniew Gołębiowski

PUHP LECH w Białymstoku

Dzięki otwarciu spalarni i termicznemu przekształcaniu odpadów w Białymstoku znacznie zmniejszamy objętość śmieci, które trafiają na pole składowe w podbiałostockich Hryniowiczach. Odpady wtórne po spalaniu – żużel i popioły – mają 15 razy mniejszą objętość niż odpady trafiające do instalacji. Z pozostałości po spalaniu odzyskujemy metale żelazne i nieżelazne, które przekazujemy do ponownego wykorzystania. Staramy się również, by żużel mógł być wykorzystywany przy budowie dróg. Oprócz zmieszanych odpadów komunalnych w ZUOK-u przekształcana jest też frakcja palna odpadów pozostała po sortowaniu, które nie nadają się do ponownego wykorzystania, a ich wartość kaloryczna jest wyższa niż 6 MJ/kg.

Wielobarwna wstęga

Dla osób mieszkających w rejonie spalarni bardzo istotną korzyścią jest rozbudowa infrastruktury. – Realizacja poznańskiej instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych (ITPOK) jest największym działaniem proekologicznym w naszym mieście w ostatnich latach – mówi Anna Stachowiak, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Poznania. – Dzięki tej inwestycji system gospodarki odpadami w aglomeracji poznańskiej spełnia wszelkie normy polskie i europejskie. Pozytywnym efektem związanym z budową zakładu jest m.in. powstanie nowego układu drogowego w rejonie instalacji, który znacznie usprawnił ruch w tym rejonie miasta.

W Krakowie w ścisłej współpracy z mieszkańcami powstał kompleksowy program rekompensat, który jest realizowany przez jednostki miejskie. W jego ramach m. in. zmodernizowano okoliczne ulice na terenie dzielnicy XVIII, a także wybudowano ogródki jordanowskie na sąsiadujących z Ekospalarnią osiedlach, miejsca parkingowe i postojowe oraz infrastrukturę sportową. Wybudowano także wiaty przystankowe na osiedlach podmiejskich na trasie kursowania autobusów komunikacji miejskiej. Dominika

lrym
iami
uszy
łogu
nych
mo-
ażdą
ra.
ount
tłu-
ane,
wy-
uni-
nych
naliz
i za-
orm
lnak
oso-

Wojciech Jachim

Zakład Unieszkodliwiania Odpadów w Szczecinie

Pomysł budowy spalarni odpadów komunalnych generalnie został dobrze przyjęty przez mieszkańców Szczecina. Badania przeprowadzone przed rozpoczęciem inwestycji wykazały blisko 85-procentowe poparcie dla inwestycji. Problemem było uzgodnienie lokalizacji. Ostatecznie po konsultacjach społecznych gmina zdecydowała się na miejsce w porcie szczecińskim, z dala od zabudowań mieszkalnych.

Biesiada z Krakowskiego Holdingu Komunalnego zwraca też uwagę na bryłę zakładu, która w atrakcyjny sposób wpisuje się w otaczający krajobraz. Układ kompozycyjny inspirowany jest liniowym układem pól uprawnych i kwiatów oraz barwami regionalnymi. Synteza tych elementów zaowocowała w formie architektonicznej obiektu jako płynnie wypiętrzająca się z terenu wielobarwna wstęga. Barwy przechodzą z pasm zieleni w pasma pokrycia elewacji i dachu, dając wrażenie naturalnego elementu tworzącego krajobraz. Niecodzienna architektura sprawiła, że zakład doskonale wpisał się w otoczenie i zyskał akceptację mieszkańców.

Wykorzystać energię

Innym ważnym argumentem przemawiającym za realizacją spalarni w mieście jest poprawa jakości powietrza. Piotr Karczewski, dyrektor Jednostki Realizującej Projekt z Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w m.st. Warszawie, twierdzi, że bezsprzeczną korzyścią dla mieszkańców miasta jest rozwój miejskiej sieci ciepłowniczej (MSC), związany z funkcjonowaniem ITPOK-u. Warszawa podejmuje kolejne decyzje o podłączeniu nowych obiektów do tej sieci. – Widocznym efektem będzie poprawa jakości powietrza, na którą wpływ mają głównie źródła niskiej emisji, w tym przede wszystkim archaiczne piece w niewielkich budynkach mieszkalnych – uważa Piotr Karczewski.

Mieszkańcy Warszawy dzięki spalarni zyskają nowoczesną instalację, która zastąpi linie technologiczne generujące uciążliwość zapachowe, np. składowisko czy instalację mechaniczno-biologiczną w Radiowie.

Krakowska Ekospalarnia jest również pod tym względem przyjazna dla mieszkańców. – Po roku eksploatacji można z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że mieszkańcy okolicznych terenów nie mają powodu do skarg – mówi Dominika Biesiada. – Poziom emisji spalin jest niższy od określonych prawem norm.

Ekospalarnia produkuje energię elektryczną i ciepłą dla mieszkańców Krakowa. Energia uzyskana ze spalania odpadów jest uznawana w znacznej części za energię odnawialną. Produkcowane ciepło (ok. 280 tys. MWh/rok)

pozwała zaspokoić 10% rocznego zapotrzebowania systemu ciepłowniczego miasta, natomiast ilość uzyskanej energii elektrycznej to ok. 65 tys. MWh/rok.

Nacisk na edukację

Realizacja inwestycji, jaką jest spalarnia, przyczynia się również do wzrostu świadomości ekologicznej mieszkańców poprzez realizację działań edukacyjnych. Tomasz Gulczewski dyrektor Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy opowiada, że inwestycja w tym mieście, na początku budująca skrajne emocje zwłaszcza wśród lokalnej społeczności, z biegiem czasu stała się integralną częścią miasta. Było to możliwe dzięki otwartości i szerokiej kampanii edukacyjnej oraz informacyjno-promocyjnej jeszcze przed



Realizacja poznańskiej Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych (ITPOK) jest największym działaniem proekologicznym w mieście w ostatnich latach

zapo-
czego
ener-
1/rok.

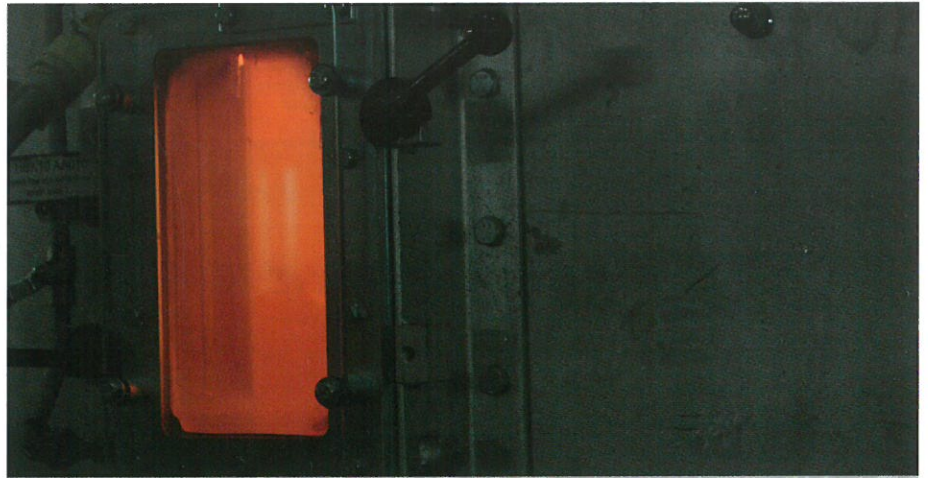
oalar-
rostru
ńców
jnych.
kładu
adów
wiada,
ożąt-
szcza
giem
mia-
tości
i oraz
przed

etapem budowy ZTPOK. – Po zakończeniu inwestycji działania te są nie tylko kontynuowane, ale wręcz zyskały nową jakość – mówi Gulczewski. A jest nią nowoczesny, bezpieczny, dostępny dla zwiedzających i dogodnie położony obiekt oraz realizowana polityka promocyjno-edukacyjna. Opiera się ona na dwóch kierunkach: wykorzystaniu infrastruktury edukacyjnej powstałej na terenie ZTPOK oraz wizytach w placówkach edukacyjnych.

W 2016 r. ponad 5 tys. osób zostało objętych edukacją ekologiczną. Instalacja stała się jedną z atrakcji Bydgoszczy. Pro-Natura (firma budująca ZTPOK w Bydgoszczy) współdziała z Urzędem Miasta w zakresie współpracy zagranicznej, o czym świadczą liczne projekty o zasięgu międzynarodowym. Spółka konsekwentnie współpracuje też z radami osiedli, a bezpośredni kontakt z mieszkańcami odbywa się za pośrednictwem Biura Obsługi Klienta oraz narzędzi online. Na terenie miasta działają trzy tablice pokazujące wartości emisji oraz wyprodukowanej energii w kogeneracji. Dane te są publikowane też na stronie internetowej spółki.

W Krakowie wiedzę na temat technologii ZTPO przekazuje się mieszkańcom m.in. dzięki funkcjonującej w Ekospalarni ścieżce edukacyjnej. Jest ona przystosowana dla dzieci od 7. roku życia oraz dla osób niepełnosprawnych. W 2016 r. po raz pierwszy został zorganizowany dzień otwarty, podczas którego Zakład mogli odwiedzić zainteresowani jej działaniem mieszkańcy Krakowa. Od października 2016 r. ZTPO odwiedziło ponad 5 tys. osób. W ramach edukacji ekologicznej przedstawiciele Krakowskiego Holdingu Komunalnego biorą udział również w imprezach na zewnątrz zakładu: w Dniach Ziemi, piknikach ekologicznych i innych, podobnych wydarzeniach.

Edukacja ekologiczna realizowana jest również w ZTUOK w Koninie. Wśród rozmaitych działań wymienić należy konferencje naukowo-techniczne podsumowujące kolejne etapy budowy zakładu, warsztaty organizowane przez Urząd Marszałkowski, artykuły w prasie oraz na portalach internetowych, a także audycje radiowe



W białostockiej spalarni odpady wtórne po spaleniu – żużel i popioły – mają 15 razy mniejszą objętość niż odpady trafiające do instalacji

i telewizyjne. W firmie jest możliwość odbycia praktyk, których efektem są prace licencjackie, magisterskie itd. Organizowane są wizyty dla zorganizowanych grup, szczególnie samorządowców, urzędników instytucji związanych z przygotowaniem inwestycji i wydawaniem zezwoleń itd. Przygotowywane są też liczne konkursy, np. „Świat czysty jest piękniejszy”, plenery malarskie dla dzieci i seniorów oraz pikniki edukacyjne dla dzieci i młodzieży w towarzystwie Spalarka – maskotki ZTUOK-u, który jest bohaterem bajki (fot.), przedstawienia teatralnego wystawianego przez Młodzieżowy Dom Kultury. Rocznie w różnych aktywnościach edukacyjnych bierze udział ponad 2 tys. osób, które poznają zasady gospodarowania odpadami i aktywnie działają na rzecz ochrony środowiska.

Co gospodarka odpadami ma wspólnego z ekologią? – Zagadnienie to stanowi główny temat 220 lekcji, które odbyły się w kilkudziesięciu przedszkolach i szkołach województwa zachodniopomorskiego w ramach programu edukacyjnego szczecińskiego EcoGeneratora – informuje Wojciech Jachim z Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów w Szczecinie. Oprócz zajęć lekcyjnych przeprowadzono dwa konkursy i dwie akcje społeczne, przygotowano materiały dydaktyczne, a także multimedialną prezentację. Wszystkie zajęcia odbyły się w formie interaktywnych gier, zabaw i warsztatów. Jak zapowiada Wojciech Jachim, na terenie EcoGene-

ratora powstanie ścieżka edukacyjna. W części biurowej będzie sala konferencyjna na ok. 80 osób, przystosowana do pokazów multimedialnych. Powstaną tu też dwie mniejsze sale edukacyjne. Przewidziana jest także przestrzeń do ekspozycji wystaw związanych z edukacją ekologiczną.

Białostocka spalarnia również zyskała akceptację społeczną i jest elementem edukacji związanej z odpadami. – Wielu białostoczan przy okazji wycieczek i dni otwartych miało okazję zobaczyć, jak działa instalacja. – mówi Zbigniew Gołębiowski z PUHP Lech w Białymstoku. – Są pozytywnie zaskoczeni, że obiekt jest tak nowoczesny i nie jest źródłem nieprzyjemnego zapachu ani zanieczyszczeń.

Od momentu uruchomienia ścieżki edukacyjnej w białostockim ZUOK-u instalację odwiedziło około 4 tys. osób.

Anna Stachowiak informuje, że powstaniu ITPOK-u w Poznaniu towarzyszył obszerny projekt edukacyjny skierowany do mieszkańców. Przeprowadzono szereg szkoleń związanych z gospodarką odpadami, w których udział wzięło ponad 800 osób. Zorganizowano też kilkanaście eventów edukacyjno-artystycznych. Działania te z pewnością pozytywnie wpłynęły na świadomość ekologiczną mieszkańców. – Pomimo iż projekt edukacyjny dobiegł już końca, planujemy niektóre z tych działań kontynuować – zapewnia Anna Stachowiak.

Barbara Krawczyk